

SANOK



CHRYSYDUSEM W ŻYCIU

ISSN 1734-1078

MIESIĘCZNIK
PARAFII CHRYSYDUSA KRÓLA

M
A
T
E
R



D
O
C
L
O
R
O
S
A



**OBRAZ MATKI BOŻEJ
UZDROWIENIE CHORYCH
W TARNOWSKICH GÓRACH**

WYDAWNICTWO

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku
ul. Jana Pawła II 55, tel. 013 4630594
konto parafialne:

85 1240 2340 1111 0000 3197 6091

Odpowiedzialni: ks. prob. Feliks Kwaśny,
ks. Krzysztof Hassinger

oraz Zespół Redakcyjny

druk z materiałów powierzonych

Drukarnia „Piaśt Kołodziej”,

Sanok, ul. Cegielniana 54,

tel. 013 46 324 94

Redakcja zastrzega sobie prawo
wyboru i adiustacji tekstów

e-mail: gazet_chrkrol@tlen.pl

www.chrystuskrol-sanok.com.pl

LUTY		
5	poniedziałek	Wspomnienie św. Agaty – dziewicy i męczennicy <i>Agata urodziła się na Sycylii ok. 235 r. Po przyjęciu chrztu postanowiła poświęcić się Chrystusowi i żyć w dziewictwie. Odrzucony amant – Kwincjan – namiestnik Sycylii wykorzystał prześladowania chrześcijan i aresztował ją, oraz skazał na tortury. Ostatecznie Agata poniosła śmierć, rzucona na rozżarzone węgle, 5 lutego 251 r.</i>
6	wtorek	Wspomnienie św. Pawła Miki i Towarzyszy – męczenników <i>Na początku XVI wieku chrześcijaństwo w Japonii rozwijało się dynamicznie. Niestety, piękne dzieło zostało zatrzymane przez krwawe prześladowanie. Na te właśnie czasy przypada bohaterska śmierć św. Pawła Miki - diakona i jego 25 Towarzyszy, którzy zostali ukrzyżowani za wiarę.</i>
10	sobota	Wspomnienie św. Scholastyki – dziewicy <i>Była siostrą św. Benedykta. Ur. się w Nursji ok. 480 r. Podobnie jak brat poświęciła swoje życie Bogu w klasztorze. Żyła w pobliżu Monte Cassino i tam zmarła ok. 547 r.</i>
11	niedziela	Wspomnienie NMP z Lourdes – światowy dzień chorych <i>Niepokalana objawiła się w 1858 r. św. Bernadecie Soubirous w Lourdes (Francja). Treścią objawień było wezwanie do modlitwy i pokuty dla całego świata</i>
14	środa	Święto św. Cyryla – mnicha i Metodego – biskupa – patronów Europy <i>Cyryl ur. w Konstantynopolu, wykształcony, wraz z bratem – Metodem na Morawach głosili Ewangelię. Przetłumaczyli teksty liturgiczne na język słowiański, tworząc alfabet „cyrylica”. Po śmierci brata w 869 r. Metody został biskupem na Węgrzech, zmarł w 885 r.</i> Wspomnienie św. Walentego – biskupa i męczennika <i>żył w III w., w czasie prześladowań ces. Klaudiusza II skazany na śmierć w 269r. Czczony jest jako patron epileptyków i zakonnych</i>
21	środa	ŚRODA POPIELCOWA POCZĄTEK WIELKIEGO POSTU <i>(obowiązuje post, a post ścisły obowiązuje wszystkich pomiędzy 18 - 60 rokiem życia. Można zabierać do domu poświęcony popiół dla tych, którzy nie mogli być w kościele i tam dokonać obrzędu posypania w imieniu kapłana)</i>
22	czwartek	Święto Katedry św. Piotra Apostoła <i>Katedra to krzesło biskupa, papieża – znak jego władzy, miejsce z którego naucza. Od nazwy tego tronu wzięły swoją nazwę kościoły biskupie (katedry), będące „stolicą” papieża, biskupa. Święto obchodzone od IV w. podkreśla rolę papieża w Kościele i wezwanie do jedności</i>
23	piątek	Wspomnienie św. Polikarpa – biskupa i męczennika <i>Polikarp był uczniem św. Jana Ewangelisty. Św. Jan Apostoł ustanowił św. Polikarpa, biskupem w Smyrnie, w Małej Azji. Św. Polikarp miał rządzić Kościołem w Smyrnie około 60 lat i ukoronować życie śmiercią męczeńską w Rzymie.</i>
MARZEC		
1	czwartek	I CZWARTEK MIESIĄCA
2	piątek	I PIĄTEK MIESIĄCA
3	sobota	I SOBOTA MIESIĄCA
4	niedziela	Sakrament bierzmowania w parafii



Chcesz podyskutować na łamach naszej gazetki? ZAPRASZAMY!
najlepiej kontaktować się z nami w formie karteczek wrzucanych do skrzynki na gazety, bądź w formie mailowej na adres: **gazet_chrkrol@tlen.pl**

Przedpoście

Przygotowaniem do Wielkiego Postu lub Przedpościem nazywamy w liturgii Kościoła katolickiego okres trzech niedziel poprzedzających Wielki Post. Zanim Pan Jezus zmartwychwstał, przeszedł przez mękę i śmierć krzyżową. Stąd chrześcijanie w pierwszych wiekach w czasie Wielkiego Postu i Przedpościa oddawali się praktykom pokutnym na pamiątkę cierpień Chrystusa.

Początkowo czas trwania Wielkiego Postu był rozmaity: jeden dzień tj. Wielki Piątek, dwa dni tj. Wielki piątek i Wielka Sobota. W Aleksandrii poszczono przez cały Wielki Tydzień, tj. sześć dni. Sześciodniowy post w Aleksandrii był bardzo surowy. W pierwsze cztery dni Wielkiego Tygodnia spożywano tylko chleb, sól i wodę; w Wielki Piątek i Wielką Sobotę powstrzymywano się całkowicie od jedzenia. W innych miejscach praktykowano post czterdzieści godzin przed Wielkanocą. Im post był krótszy, tym był surowszy. Z postu czterdziestogodzinnego powstał później w Kościele post czterdziestodniowy. Post czterdziestodniowy został oficjalnie zatwierdzony przez Sobór Nicejski w roku 325.

W starych kościelnych zapiskach możemy znaleźć specjalne nazwy na niedziele Przedpościa: Septuagesima, Sexagesima, Quinquagesima (Siedemdziesiątnica, Sześćdziesiątnica, Piećdziesiątnica). Przedpoście ukazuje nam część publicznego życia publicznego Jezusa.

Na niedzielę Siedemdziesiątnicy mamy przypowieść o robotnikach z winnicy. Gospodarz winnicy powołuje nas do służby dla dobra naszej duszy. Praca w Przedpościu i w Poście powinna być poświęcona zbawieniu duszy własnej i dusz innych.

Myśl o Męce Chrystusowej spotykamy w Ewangelii na ostatniedzielę Przedpościa, zwaną Pięćdziesiątnicą. „Oto idziemy do Jerozolimy – mówi Zbawiciel – tam spełni się wszystko, co napisali prorocy o synu Człowieczym” (Łk. 18,31). Odtąd myśl o męce Chrystusa Pana coraz częściej będzie się powtarzać w liturgii wielkopostnej, aby być myślą przewodnią w Wielkim Tygodniu. Jest to myśl zasadnicza całego Wielkiego Postu. Wyraża to dogmat odkupienia ludzkości mocą życia i śmierci Jezusa Chrystusa.

Kościół zachęca nas abyśmy zastanawiali się nad własną duszą i nad jej zbawieniem. Teksty liturgiczne niedzieli Siedemdziesiątnicy, każą zwrócić pilniejszą uwagę na samych siebie, każą zastanowić się nad samym sobą. W ciszy wewnętrznego skupienia mamy szukać Boga. Wszelkie rozproszenia umysłu odrywa nas od pracy nad zbawie-

niem. Życie chrześcijanina powinno być pełnym rozmyślań i tęsknoty za Bogiem, gdyż Boga najłatwiej odnaleźć w ciszy wewnętrznego skupienia. Do wielkich tajemnic Wielkiego Postu pragnie nas przygotować Kościół przez wewnętrzne skupienie i modlitwę. Przez modlitwę nabieramy pokory, uznajemy naszą zależność od Boga, naszą słabość i grzeszność. Zastanawianie się nad męką Chrystusa jest szkołą chrześcijańskiego życia.

Przedpoście pełne jeszcze zabaw, pełne radości (na ten okres przypadają zapusty, czas zakończenia karnawału, zabaw i rozrywek). Właściwy post zaczyna się w Środę Popielcową.

Popiół ... jakie to symboliczne przypomnienie, że po niewiadomo jak bujnym i aktywnym życiu pozostanie z nas tylko popiół, gdyż „z prochu powstałem i w proch się obróć”. Słowa te są początkiem i końcem – słowa te mówią o naszym początku, ale także o naszym końcu. Popiół to przemijanie.

O tym przemijaniu przypomina nam kapłan w Środę Popielcową, posypując nasze głowy popiołem. Posypujemy popiołem często głowy bardzo wyniosłe i dumne, ale robimy to tak, jak postępowali w pierwszych wiekach chrześcijaństwa z publicznymi pokutnikami których stawiano u wrót świątyni dla wyżebrania u Boga łaski przebaczenia. Przez posypanie głowy popiołem Kościół wzywa do poprawy życia: –

jak woła prorok Joel: „Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem, przez post i płacz, lament”. (2,12).

EB



Sprawozdanie z obrad Jury Konkursu Plastycznego pt. „Bożonarodzeniowy Anioł”

Konkurs plastyczny pt. „Bożonarodzeniowy Anioł” został zorganizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury oraz Parafię Chrystusa Króla w Sanoku. Jury w składzie: Jolanta Szurlej, Katarzyna Długosz – Dusznik przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

KATEGORIA I – PRZEDSZKOLA
I miejsce – Miriam Żyłka – SP-Srogów Górny, II miejsce – Katarzyna Sworst - Przedszkole nr -2 w Sanoku, III miejsce – Izabela Brejta - Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku

WYRÓŻNIENIA: Przedszkole nr 2 w Sanoku ul. Jana Pawła II, Przedszkole nr -1 w Sanoku Grupa V

KATEGORIA II – KLASY I-III SZKOŁY PODSTAWOWE

I miejsce – Agnieszka mołocznik – Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku, II miejsce – Magdalena Zubel – SP w Kostarowcach, III miejsce – Bartek Kusiak – SP Łukowe, III miejsce – Karolina Grzybała – Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku

WYRÓŻNIENIA: Świetlica Socjoterapeutyczna – SP nr-1 w Sanoku, Koło artystyczne – SP w Zahutyniu, Świetlica – SP nr-4 w Sanoku, Klasa III d. – SP nr-2 w Sanoku, Klasa I d. – SP nr-1 w Sanoku

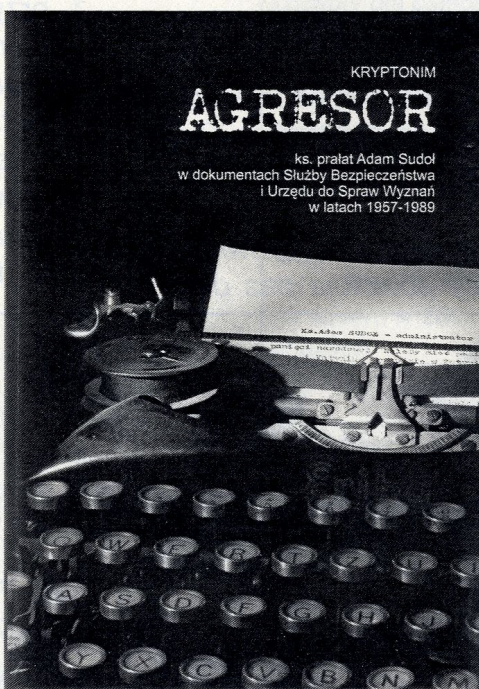
KATEGORIA III – KLASY IV-VI SZKOŁY PODSTAWOWE

I miejsce – Kinga Wojtowicz - SP w Strachocinie, II miejsce – Agnieszka Indyk – SP w Kostarowcach, II miejsce – Aleksandra Wanilista – SP w Pisarowcach, III miejsce – Agnieszka Kordus – Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku, III miejsce – Monika Inglot – SP w Pisarowcach

KATEGORIA IV – GIMNAZJA

I .miejsce – Patrycja Rygiel, Martyna Buczkiewicz, Agnieszka Szajnowska Gimnazjum nr-4 w Sanoku, II miejsce – Ewa Marut – Gimnazjum nr-2 w Sanoku, III miejsce – Maja Gawlik – Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku

Uroczyste otwarcie wystawy i wręczenie nagród laureatom konkursu, odbyło się w Galerii Młodzieżowego Domu Kultury w Sanoku 8 stycznia 2007 o godz.16.00.



zławsza zaś jego działalność duszpasterską. Ponadto omawia działania SB wobec duchownego na przestrzeni ponad trzydziestu lat. Jednak najobszerniejszą część publikacji stanowi grupa 149 dokumentów (sprawozdań i meldunków) sporządzonych na temat kapłana przez SB w latach 1959-1989. Dokumenty ukazujące inicjatywy i działalność Kościoła rzymskokatolickiego oraz księży, którzy zdaniem SB zagrażali bezpieczeństwu i porządkowi państwa, jednoznacznie zaliczają ks. Sudoła do osób „szczególnie niebezpiecznych, podlegających aktywnemu rozpracowywaniu operacyjnemu w okresie wzrostu zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny”. Na ich podstawie można też stwierdzić, że kierowana przez kapłana parafia pw. Przemienienia Pańskiego w Sanoku, obok kilku innych w Krośnie czy Jaśle, należała do najbardziej zaangażowanych i czynnie wspierających podziemną „Solidarność”. Autorzy publikacji podkreślają, że postawa ks. Adama Sudoła, mimo ateistycznej nagonki komunistów na Kościół i środowiska z nim związane, stanowi niepodważalny przykład bezwzględnej wierności Kościołowi i Ojczyźnie. Poprzez swoją pełną odwagi, bezkompromisową postawę kapłan ten trwale wpisał się w historię Kościoła na Rzeszowszczyźnie i ziemi sanockiej.

podano na podst. recenzji:

Mariusz Kamieniecki „Nasz Dziennik” 2007-01-10

Wierny Kościołowi i Ojczyźnie

Na rynku księgarskim ukazała się interesująca publikacja poświęcona osobie kapłana patrioty - księdza prałata Adama Sudoła - widzianej przez pryzmat dokumentów SB i władz wyznaniowych PRL. Autorami książki „Kryptonim Agresor. Ks. prałat Adam Sudoł w dokumentach Służby Bezpieczeństwa i Urzędu do Spraw Wyznań w latach 1957-1989” są Krzysztof Kaczmarski z IPN w Rzeszowie i Andrzej Romaniak z Muzeum Historycznego w Sanoku. Książka prałata Adama Sudoła w okresie PRL był jednym z najbardziej prześladowanych przez SB duchownych na Rzeszowszczyźnie. Stanowczy wobec kłamstw systemu totalitarnego, zyskał miano „kapłana wielkiej odwagi”. Jak podkreślają autorzy omawianej publikacji, ks. Sudoł, niepokorny wobec zakłamania i dążeń ówczesnych władz, był wielokrotnie rozpracowywany, a funkcjonariusze pionu IV SB gromadzili wszelkie informacje m.in. na temat jego „pozareligijnej” działalności. Choć wiele materiałów operacyjnych zostało zniszczonych, to na podstawie zachowanych dokumentów autorzy starają się w sposób pośredni odtworzyć mechanizm działań podejmowanych wobec ks. Sudoła oraz zidentyfikować przynajmniej w części donoszącą na niego agenturę. Książka prezentuje zarys biografii niepokornego kapłana,

Jak mówić by wychowywać a nie ranić

Dzieci bardziej niż inni potrzebują mieć pewność, że są kochane przez tych, którzy mówią, że je kochają” (M. Quoiſt)

Oto co do nas mówiono najczęściej, gdy byliśmy dziećmi: stój prosto, ruszaj się, bądź cicho, pośpiesz się, nie dotykaj, uważaj, zjedz wszystko, nie mów tyle, powtórz, co ci powiedziałem, powiedz przepraszam, przywitaj się, choć tutaj, nie chodź za mną bez przerwy, idź się pobawić, nie przeszkadzaj, nie biegaj, uważaj, to twoja wina, nigdy nie uważasz, jesteś za mały, sam to zrobię, połóż się spać, mam dużo roboty, pobaw się sam, ubierz się, bo się przeziębisz, nie wychodź na słońce, nie mówi się z pełnymi ustami.....

A oto co chcielibyśmy by do nas mówiono, gdy byliśmy dziećmi: Kocham cię, jesteś piękny, jesteśmy szczęśliwi, że cię mamy, porozmawiajmy trochę, znajdziemy trochę czasu tylko dla ciebie, jak się czujesz?, jesteś smutny, boisz się, jesteś wspaniały, jesteś wrażliwy, powiedz mi co czujesz, lubię kiedy się śmiejesz, lubię kiedy mi pomagasz, co cię martwi, co cię zdenerwowało, ufam ci, powiedz mi wszystko, słucham cię, chcę cię wysłuchać, Kocham cię takim jakim jesteś, powiedz mi jeśli nie mam racji... (Bruno Ferrero)

Wraz z poczęciem dziecka zaciągamy wobec niego dług większy niż jesteśmy to sobie w stanie wyobrazić. Wszystkie maluchy przychodzą do nas z biletami wstępu do życia i mówią nam: „Przywołałeś mnie tutaj, więc jestem. Co mi dasz?” W większości tak rozpoczyna się każde zadanie wychowawcze.

Każdemu z nas od czasu do czasu wypnie się jakaś niemiła uwaga pod adresem dziecka. Jednak problem pojawia się wtedy, gdy padają one zbyt często. Wówczas dziecko dochodzi do wniosku, że coś z nim jest nie tak. W jego głowie tworzą się najróżniejsze blokady, które utrudniają jego rozwój, wpływają na dalsze życie i postawy. Najbardziej krzywdzące i wywierające ogromne piętno w psychice dziecka jest stwierdzenie: już cię nie Kocham, idź sobie, jak będziesz taki niedobry oddam cię komuś innemu, itp. Wtedy malec zaczyna się czuć niewarty miłości, pojawia się lęk przed odrzuceniem, który może mu towarzyszyć w dorosłym życiu (np. chorobliwa zazdrość). Zdarza się nie raz, że nie mamy dla dziecka czasu gdy przychodzi z problemem. Mówimy wtedy: nie zawracaj mi głowy, idź się pobaw... Po takim odpędzeniu dziecko czuje się odtrącone, niechciane, zawiedzione, zamyka się w sobie, tłumi swoje emocje.

Jeśli wiele razy zostanie przez nas tak potraktowane straci ochotę do mówienia o swoich problemach, co w konsekwencji może w późniejszym życiu skończyć się sięgnięciem po różnego rodzaju używki, lub złe towarzystwo.

Nierzadko zdarza się nam też krytykować swojego malca. Krytyczne epitety w rodzaju: ale z ciebie niezdara, myśl co robisz, jesteś głupi, nic z ciebie nie wyrośnie, itp. odbijają się negatywnie na dziecku. Mają ogromny wpływ na to w jaki sposób ono siebie postrzega i w przyszłości będzie postrzegało. Takie ocenianie malca prowadzi do kompleksów, odbiera wiarę w siebie, podcina skrzydła. Z czasem przed każdym życiowym wezwaniem będzie się poddawać i wmawiać sobie: po co próbować, skoro na pewno i tak się to nie uda, nie nadaję się do tego ...

Niezwykle często stosujemy w stosunku do dziecka porównanie, stawiając maluchowi kogoś za wzór, bądź zmuszamy, by samo porównywało się z rówieśnikami: „popatrz na Olę, ona uczy się lepiej od ciebie”, „a jaką ocenę dostały inne dzieci”. W ten sposób chcemy zmobilizować dziecko do dołożenia większych starań w tym co robi. Jednak ono nabiera przekonania, że jeśli nie spełni tych oczekiwań to będziemy z niego niezadowoleni. Dziecko będzie starać się być we wszystkim najlepsze, by potwierdzić własną wartość. A ponieważ zawsze znajdzie się ktoś, kto w czymś będzie lepszy jest skazane na ciągłe niezadowolenie i poczucie winy, że nie jest tak dobre jak chcieliby rodzice. Może to też prowadzić do niezdrowej rywalizacji z rówieśnikami, a nawet rodzicielstwem, oraz do chęci „bycia górą” za wszelką cenę.

Długotrwałe naprężenia, deprymacja potrzeby naszej życzliwej uwagi, akceptacji, miłości, spełnienia się, uznania mogą prowadzić dziecko do poważnych zaburzeń w zachowaniu. Każde dziecko ma czuć się kochane i akceptowane bezwarunkowo. Tylko wtedy może siebie postrzegać jako kogoś wartościowego. Ma wówczas podstawy do tego by czuć się bezpiecznie i cieszyć się życiem. Jak najczęściej rozmawiamy z naszymi pociechami, które wtedy poczuja, że interesujemy się jego sprawami, nie bagatelizujemy jego potrzeby mówienia. Dostrzegajmy w naszym dziecku wysiłki i chwalmy go tak często jak to tylko możliwe. Ponadto jeśli nauczymy się rozmawiać z dzieckiem we właściwy sposób to sprawimy, że łatwo poradzi sobie z problemami życia, oraz pewnie i z wiarą wejdzie w dorosłość.

PK



SYMBOLE

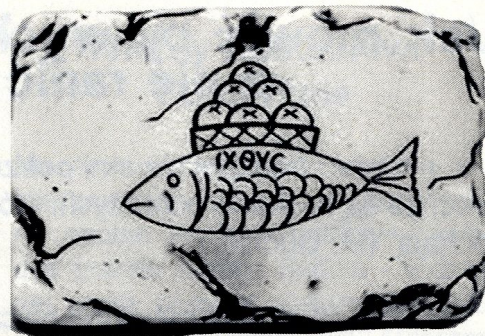
ich znaczenie i przesłanie

1. Fiołek jest jednym z pierwszych i najmilszych kwiatów wiosennych, a starożytni Grecy widząc w nim symbol budzącej się na nowo do życia ziemi, uważali go za święty. U niektórych narodów zachodnioeuropejskich uchodził za oznakę miłości, którą dziecko ofiarowuje matce, a narzeczony — narzeczonej. Wśród medycznych i magicznych skutków, które starożytny świat przypisywał fiołkom, wymienia się przede wszystkim działanie kojące i ochładzające. Dlatego fiołki przykładano sobie do czoła, pleciono z nich wieńce w przekonaniu, że mogą uśmierzyć ból głowy. W symbolice chrześcijańskiej fiołek uchodził — z powodu swego delikatnego zapachu i swojej ciemnofioletowej barwy — za symbol pokory.

2. Krokus. Wśród około 50 gatunków krokusów, które ze swojej ojczyzny, krajów wschodnich, rozprzestrzeniły się na Europę, pierwsze miejsce zajmował w starożytności „crocus sa-

tivus”, czyli szafran. Miło pachnący szafran kwitnie w jesieni. Ze znamion długiego, pomarańczowego słupka sporządzano zarówno żółte barwniki, jak i pachnące proszki i wywary; jedne i drugie były bardzo pożądane w starożytności, a także jeszcze w średniowieczu. Kwiaty szafranu ceniono sobie tak samo jak róże, chociaż szafran przewyższał je wartością użytkową. Żółto szafranowe szaty i ornamenty wydawały się starożytnym symbolem światła i majestatu i zdobiły, tak jak purpura, królów. Szafran ma kwiat o barwie złocistej i dlatego oznacza też miłość. Jak bowiem złoto jest najcenniejsze spośród wszystkich metali, tak miłość zajmuje pierwsze miejsce wśród wszystkich cnót.

3. Lilia. W lilii zakłęta jest myśl o narodzinach człowieka dla światła z łona ziemi i nocy. Pierwszego człowieka ukształtowała przecież ręka Boża z prochu ziemi. Ludy pierwotne, w których sagach niekiedy przeblyskuje objawienie pierwotne, przedstawiają sobie owo wydarzenie jako wyrastanie rośliny z ziemi. Wspaniałą szatę Zeusa zdobiły lilie. „Królewska lilia” była oznaką godności królów i książąt; zwieńczali nią swoje berła i umieszczali w swych



herbach. Jeszcze dzisiaj lilia należy do znaków heraldycznych. W Pieśni nad Pieśniami czytamy dalej: „Jak lilia pośród cierni, tak przyjaciółka ma pośród dziewcząt!”. W Palestynie lilię faktycznie można znaleźć wśród krzaków ciernistych, w których rozwija się bardzo bujnie, jak na przykład w górach Libanu. Taką lilią jest Maryja. Niepokalanie Poczęta zakwitła pośród ostów i cierni grzesznego rodzaju ludzkiego. Ona jedyna pozostała dziewicą wśród wszystkich matek. Podobny liliom jest również stan dziewiczy i każda dusza, która zachowuje blask czystości w sercu i ciele. Od najdawniejszych czasów lilia i róże wyobrażają w wieńcach przedstawiających pory roku wiosnę.

IMIENIA

zwykłe słowa czy coś więcej

FRANCISZEK, FRĄCEK, FRANT (24.I, 29.I, 17.II, 2.III, 2.IV, 11.V, 4.VI, 14.VII, 21.VIII, 16,17,25,29.IX, 4,10,29.X, 24.XI, 3.XII)

Zdrobnienia i skróty: Franc, Franek, Franio, Franuś

Forma żeńska: Franciszka

Zdrobnienia i skróty: Franka

W innych językach: wł. Francesco, łac. Franciscus, Francisca, węg. Ferenc, niem. Franz, ang. Frank, Francis, fr. Francois, hiszp. Francisco

Pochodzenie i znaczenie: Frank - należący do plemienia Franków, prosty, szczerzy, wolny

Uwagi i ciekawostki: Imię utworzone przez matkę świętego Franciszka z Asyżu (Francuzkę z pochodzenia).

Charakterystyka mężczyzny:

Mężczyzna o tym imieniu jest człowiekiem stałym, konserwatystą, uparcie dążącym do celu. Lubi być ambitnym, chętnie bywa uczuciowym, oryginalny altruistą - ale bywa, że na pokaz. W gruncie jest człowiekiem żądnym władzy, pewnym siebie, lojal-

nym, niezależny w środowisku, ceniący wolność myśli i działania. Popada w anarchię, a wtedy staje się mściwym, złym mężczyzną. Ma inklinacje do zagłębiania się w tajemnice wiary, życia oraz śmierci. Lubi alkohol oraz różne inne płyny pobudzające.

Jest zwolennikiem wygodnego życia, beztrudnego spędzania czasu, objętego przyjmowania wszelkich zmian. W zasadzie realizuje wszystkie swoje plany życiowe.

Charakterystyka kobiety:

Osoba szlachetna, wrażliwa na ludzkie krzywdy, energiczna w działaniu. Dużo swojego życia poświęca drugim, służy im radą i pomocą materialną. Życie swoje nieraz ciężkie, uprzyjemnia sobie żartobliwym traktowaniem dolegliwości, ceni humor. Sporo czasu przeznaczają na sprawy społeczne. Dlatego też czasem zaniedbuje dom i rodzinę, którą ceni sobie jednak wysoko. Swoją pracowitością rekompensuje rodzinie chwilowe mniejsze



zainteresowanie. Jest dobrą matką.
FRYDERYK, FRYC, FRYCZ (5.III, 29.XI)

Zdrobnienia i skróty: Frycek, Fryderyczek (od Fryderyka)

Forma żeńska: Fryderyka, Fryda

Zdrobnienia i skróty: Frydzia

W innych językach: łac. Fridericus, wł. Friderico, niem. Friedrich, Fritz, Fried, fr. Frédéric, ang. Frederick, Frederica, węg. Friggyes

Pochodzenie i znaczenie: staro-wysoko-niemieckie: fridu - obrona, ochrona, opieka, spokój, pokój oraz richi - potężny, możny, bogaty. Imię oznaczające osobę, która jest w stanie zapewnić komuś wystarczającą opiekę, albo wyrażające życzenie, aby nowo narodzone dziecko znalazło możliwych protektorów.

Charakterystyka osoby: Osoba o tym imieniu jest zwykle o miłej powierzchowności, kulturalna, inteligentna. Da się lubić, podoba się przeciwnej płci. Swych uczuć nie rozrzucą we wszystkie strony, ale koncentruje je na osobie przez siebie obranej. Jest wiernym współmałżonkiem, ale gorszym rodzicem, choć dzieciom zapewnia dobrą przyszłość. Po wielu kłopotach życiowych, uspokaja się



LIST O MODLITWIE

Po co się modlić? Aby żyć! Tak, by naprawdę żyć, trzeba się modlić. Aby żyć i kochać, bo życie bez miłości nie jest życiem. To samotność w pustce, więzienie i smutek. Tylko ten, kto kocha, prawdziwie żyje. I tylko ten kocha, kto czuje się kochany, ogarnięty i przemieniony przez miłość. Jak roślina wydaje owoce tylko wtedy, gdy ogarną ją promienie słońca, tak ludzkie serce nie otworzy się na pełne i prawdziwe życie, jeśli nie dotknie go miłość. A zatem miłość rodzi się ze spotkania i żyje dzięki spotkaniu z miłością Bożą, największą i najprawdziwszą miłością ze wszelkich możliwych miłości, a nawet miłością wykraczającą poza wszelkie nasze definicje i wszystkie nasze możliwości. Modląc się, pozwalamy miłować się Bogu i wciąż od nowa rodzimy się do miłości. Dlatego też ten, kto się modli, żyje w czasie i dla wieczności. A ten, kto się nie modli? Taki człowiek wystawia się na ryzyko wewnętrznej śmierci, gdyż prędzej czy później zabraknie mu powietrza do oddychania, ciepła do życia, światła, by widzieć, pożywienia do wzrastania i radości, żeby nadać sens życiu.

A jak się modlić? Zaczynaj od poświęcania nieco czasu dla Boga. Na początek ważne będzie nie to, ile czasu poświęcisz, ale czy poświęcisz Mu go wiernie. Sam wyznacz, ile czasu poświęcisz każ-

dego dnia dla Pana i daruj Mu ten czas wiernie, codziennie, gdy czujesz się na siłach i gdy nie masz na to sił. Poszukaj sobie spokojnego miejsca, gdzie jeśli to możliwe, będzie jakiś znak przypominający o obecności Boga (krzyż, ikona, Pismo Święte, tabernakulum z Najświętszym Sakramentem...). Skup się w milczeniu: wezwij Ducha Świętego. Przedstaw Bogu swe serce, nawet jeśli targają nim rozterki. Nie bój się powiedzieć Mu wszystkiego, nie tylko o trudnościach i bólach, o twoim grzechu i braku wiary, ale również o swoim buncie i protestach, jeśli czujesz je w sobie.

Złóż to wszystko w Bożych dłoniach: pamiętaj, że Bóg jest Ojcem-Matką w miłości, że wszystko przyjmuje, wszystko przebacza, wszystko oświeca, wszystko zbawia. Wsłuchaj się w Jego ciszę: nie oczekuj natychmiastowych odpowiedzi. Wytrwaj. Jak prorok Eliasz przemierzaj pustynię, zdążając ku Bożej górze. Gdy zbliżysz się do Niego, nie szukaj Go w wicherze, w trzęsieniu ziemi lub w ogniu, znakach siły i wielkości, lecz w mowie delikatnej ciszy (por.

1 Krl 19,12). Nie staraj się pochwycić Boga, lecz pozwól, by On przeszedł przez twoje życie i twe serce, dotknął twej duszy i dał się kontemplować, nawet gdy Go nie widzisz.

Wsłuchuj się w głos Jego ciszy. Wsłuchuj się w Jego słowo życia: otwórz Pismo Święte, rozważaj je z miłością, pozwól, by słowo Jezusa mówiło do samej głębi twego serca. Czytaj psalmy, w których znajdziesz to wszystko, co chciałbyś powiedzieć Bogu. Wsłuchuj się w apostołów i proroków. Rozmłuj się w historiach patriarchów i narodu wybranego oraz rodzącego się Kościoła, gdzie spotkasz się z doświadczeniem życia przeżywanego w perspektywie przymierza z Bogiem. Gdy już wysłuchasz słowa Bożego, podążaj jeszcze długo po ścieżkach ciszy, pozwalając, aby to Duch Święty złączył cię z Chrystusem, wiecznym Słowem Ojca. Pozwól, by to Bóg Ojciec kształtował cię swymi dwoma dłońmi: Słowem i Duchem Świętym.

Na początku może ci się zdawać, że czas przeznaczony na to jest zbyt długi, że nigdy się nie skończy. Wytrwaj jednak z pokorą, dając Bogu cały czas, jaki potrafisz Mu poświęcić, nigdy jednak mniej niż tyle, ile postanowiłeś Mu poświęcać każdego dnia. Przekonasz się, że ze spotkania na spotkanie twoja wierność będzie wynagradzana. Zorientujesz się, iż powoli rozsmakujesz się w modlitwie i to, co na początku wydawało ci się nieosiągalne, będzie stawać się coraz łatwiejsze i piękniejsze. Zrozumiesz, że tym, co się liczy, nie są odpowiedzi, lecz oddanie się do dyspozycji Boga. Zobacysz, że to, co przedstawiś na modlitwie, będzie stopniowo przemieniane.

Gdy więc zaczniesz się modlić z niespokojnym sercem, jeśli wytrwasz, przekonasz się, że po długiej modlitwie nie znajdziesz odpowiedzi na wszystkie pytania, ale że same pytania znikną jak śnieg w promieniach słońca, a wielki spokój ogarnie twoje serce. Spokój płynący z poczucia, że Bóg trzyma cię w swych dłoniach i prowadzi cię z wielką łagodnością tam, gdzie sam zechce. Wiedz jednak, że nie zabraknie w tym wszystkim trudności. Czasem nie uda ci się uciszyć hałasu, który jest wokół



Witam Was Kochane Dzieciaki

Zapewne z utęsknieniem czekacie na ferie.

Lubię kiedy rano nie trzeba wstawać aby iść do szkoły i można trochę odpocząć od nauki. A Wy? Czy też lubicie ferie? Myślę, że tak!

Ferie zimowe kojarzą się nam ze zjeżdżaniem na sankach, nartach, jazdą na łyżwach, myślę, że pogoda dopisze i będzie dużo śniegu.

Ten wolny czas będziecie spędzać w towarzystwie swoich rówieśników, organizując przeróżne gry i zabawy aby lepiej się poznać i wymienić swoje zainteresowania. Mam nadzieję, że nie zabraknie czasu na spotkanie z Bogiem, kochającym Ojcem, który nas zna, zawsze chce być z nami i nam pomagać. Sam Pan Jezus to powiedział „Beze Mnie nic nie możecie uczynić” Dlatego zawsze pamiętajcie o modlitwie.

W drugim tygodniu ferii rozpoczniemy również nowy okres liturgiczny Wielki Post. To czas czterdziestu dni na-



szego przygotowania do świąt Wielkanocnych. Więcej czasu poświęćmy na przypominanie sobie męki Pana Jezusa, którą podjął dla naszego zbawienia. Przez mękę Pan Jezus pokazał, że nas bardzo kocha. My też chcemy pokazać Panu Jezusowi że Go kochamy, dlatego rezygnujemy z różnych przyjemności.

Rezygnacja z przyjemności nazywa się „umartwieniem”

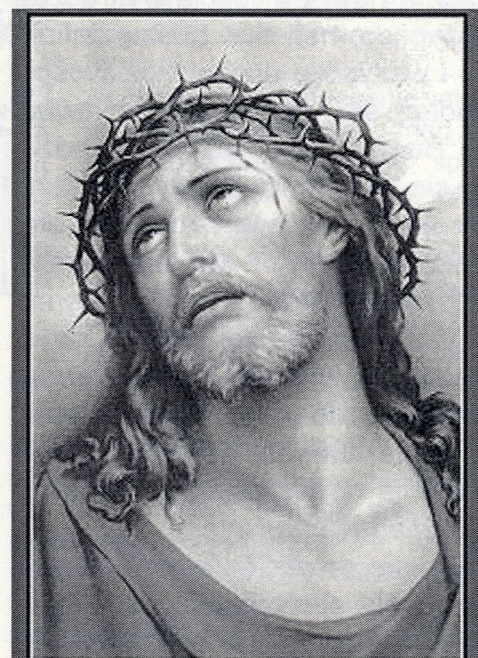
Czas Wielkiego Postu to także czas poprawy swojego zachowania.

W Wielkim Poście będziemy również gromadzić się na nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali.

Pomyśl więc jakie wyrzeczenie wielkopostne chcesz podjąć w tym roku?

W jaki sposób pokażesz Panu Jezusowi że Go kochasz?

Życzę Wam wielu dobrych pomysłów na ferie, dobrej zabawy i odpoczynku, abyście z nową siłą mogli wrócić do szkoły!!



**Nie, nie umieraj...
Kto zrozumie Twoją śmierć...**

Wydarzyło się ..

06. styczeń

Oplątek Katechetów Świeckich. 6 stycznia w naszej parafii odbyło się spotkanie oplątkowe katechetów świeckich. Co roku jest ono organizowane w kilku ośrodkach archidiecezji. Spotkaniu przewodniczył wraz z przedstawicielami Wydziału Katechetycznego Kurii biskupiej w Przemyślu ks. bp Marian Rojek, który przewodniczył również Mszy św.

06. styczeń

W dniach 6 i 7 stycznia 2007r w Strachocinie odbyły się rekolekcje dla prezesów Akcji Katolickiej archidiecezji krośnieńskiego i sanockiego. Konferencje prowadził asystent kościelny Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej ks. Józef Niznik.

14. styczeń

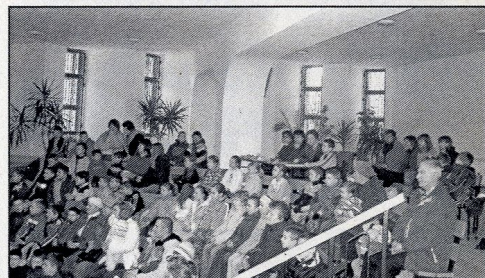
W parafii pw. Wszystkich Świętych w Bliznem odbyła się Rada Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej. W obradach Rady uczestniczyli członkowie Zarządu DIAK, prezesi POAK oraz osoby odpowiedzialne za pracę w archidiecezjach i dekanatach – w tym nasz ks. Proboszcz. O godz. 12-tej odprawiono Mszę św. koncelebrowaną, której przewodniczył i homilię wygłosił Ks. abp Józef Michalik. Po Mszy św. w miejscowej szkole odbyło się spotkanie oplątkowe.

18. styczeń

Przy współudziale Młodzieżowego Domu Kultury w Sanoku i naszej parafii odbył się VII Przegląd Zespołów Jasełkowych, w którym uczestniczyło ponad 300 osób w kilkunastu zespołach. Podajemy wykaz tych zespołów i przyznane wyróżnienia: Przedszkole nr2 w Sanoku, Przedszkole nr2 w Sanoku ul. Jana Pawła II (wyróżnienie za oprawę muzyczną), „Oklaski” Szkoła Podstawowa w Czerteżu, Szkoła Podstawowa nr-4 kl. Ib w Sanoku, Gimnazjum nr 4 w Sanoku

(wyróżnienie za scenariusz i reżyserię), Przedszkole Samorządowe Nr-3 w Sanoku, Szkoła Podstawowa w Załużu (wyróżnienie za wokale), „Cudaczki” Szkoła Podstawowa w Kostarowcach (wyróżnienie za scenografię), Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Sanoku, Dzieci Rycerstwa Niepokalanej Strachocina (wyróżnienie za stroje), Szkoła Podstawowa w Zahutyńiu (grupa młodsza), Szkoła Podstawowa w Zahutyńiu (grupa starsza) (wyróżnienie za grę aktorską), Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku.

Szczególne podziękowanie składamy przy tej okazji Kręgom Domowego Kościoła za przygotowane, upieczone słodkości dla uczestników, Paniom – w tym również Paniom z Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców - za całodzienną ciepłą posługę w kuchni, panu Marcinowi Kolbuchowi za wypożyczenie sprzętu nagłaśniającego i obsługę akustyczną całości.



Wydarzyło się ..

21. styczeń

Spotkanie Opłatkowe Ruchów i Grup działających przy naszej parafii. W spotkaniu uczestniczyło ok. 150 osób. W atmosferę spotkania wprowadził wszystkich śpiew chóru parafialnego i okolicznościowy występ dzieci i młodzieży naszej parafii, przygotowany przez p. Mariolę Babiarz i Ewę Bluj.



28. styczeń

Dzień 28 stycznia 2007r to dzień spotkania opłatkowego członków POAK archidiecezji sanockiego i bieszczadzkiego w Falejówce. Spotkanie rozpoczęła Msza św. w miejscowym kościele.

28 styczeń

Ostatnia niedziela stycznia rozbrzmiewała w naszej parafii wieczornym śpiewem kolęd. W dolnym kościele odbył się bowiem coroczny wieczór kolęd. Wystąpił nasz chór parafialny, Zespół Soul i Souliki. Był czas także na wspólny śpiew kolęd razem ze wszystkimi uczestnikami spotkania, licznymi zgromadzonymi na tym wieczorze.



W MINIONYM MIESIĄCU

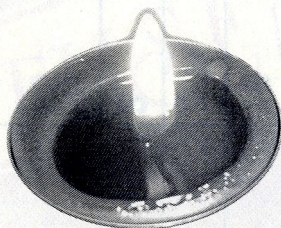
odeszli do wieczności:

Dąbrowska Marzena

Husak Edward

Wiśniewska Bronisława

*„Wieczne odpoczywanie
racz im dać Panie...”*



przyjęli sakrament Chrztu św.:

Czapor Krzysztof

Gładysiewicz Julia

Kita Emilia

Litwin Zofia

Stabryła Piotr

Szewczyk Michał

*„Trwajcie zawsze w jedności
z Chrystusem”*



stanęli na ślubnym kobiercu:

Kolbuch Marcin i Janoszek

Agnieszka

*„Prośmy Ducha Św., aby uświęcił
ten związek i dał małżonkom łaskę
wytrwania”*



PORADNIA PARAFIALNA

Masz problem, chcesz porozmawiać, przyjdź!

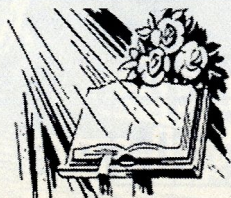
**Porady udzielane są w każdą środę miesiąca w godz. 16³⁰- 18⁰⁰
w bibliotece parafialnej:**

pierwsza środa – pedagog, druga środa – psycholog

trzecia środa – nauczyciel - wychowawca, czwarta środa - kapłan

Porady udzielane są bezpłatnie!

**Nieodpłatne korepetycje z matematyki dla uczniów
Każdy wtorek godz. 16.30 w sali w dolnym kościele
uczniów gimnazjum i szkół średnich zaprasza
Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców.**



BIBLIOTEKA PARAFIALNA
**ZAPRASZAMY poniedziałki i środy
po wieczornej Mszy św.
w czasie wakacji tylko w środy**

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna

wtorek, czwartek, sobota

17⁰⁰ - 18⁰⁰

z wyjątkiem uroczystości i świąt

(0-13) 463 05 94

GODZINY MSZY ŚWIĘTYCH

dni powszednie	niedziele
6 ³⁰	7 ⁰⁰
7 ⁰⁰	8 ³⁰
18 ⁰⁰	10 ⁰⁰
	11 ³⁰
	17 ⁰⁰

**W okresie wakacji niedzielna
wieczorna Msza św. jest
odprawiana o godz. 19⁰⁰**

Dokumenty potrzebne do udzielenia:

sakramentu chrztu świętego

- dane personalne rodziców dziecka
- data ślubu rodziców dziecka
- akt urodzenia dziecka z Urzędu Stanu Cywilnego

sakramentu małżeństwa

minimum trzy miesiące przed planowanym ślubem należy zgłosić się do kancelarii parafialnej

- dowody osobiste
- bieżące świadectwa chrztu świętego i bierzmowania
- świadectwa ukończenia kursu przedmałżeńskiego
- świadectwa odbytych spotkań w poradni przedmałżeńskiej (w Sanoku funkcjonuje przy kościele OO. Franciszkanów - spotkania w pierwszy poniedziałek miesiąca o godz. 17⁰⁰)
- do wglądu świadectwa ukończenia katechizacji w zakresie szkoły podstawowej i średniej
- zaświadczenie do małżeństwa konordatowego z Urzędu Stanu Cywilnego

pogrzebu

- akt zgonu z USC

**DANE Z DEKANATU SANOKI
ZESTAWIENIE ZA ROK 2006**

lp.	parafia	liczba ochrzczonych	liczba dzieci do I Komunii św.	liczba bierzmowanych	liczba ślubów	liczba zgonów
1	Bukowsko	30	33	47	9	22
2	Dudyńce	11	14	14	9	7
3	Mrzygłód	34	22	33	19	20
4	Nowosielce	8	16	19	3	12
5	Nowotaniec	19	27	21	15	18
6	Pielnia	9	9	11	3	2
7	Pisarowce	8	14	12	3	2
8	Sanok – Chrystus Król	108	128	145	65	65
9	Sanok – Dąbrówka	42	36	56	21	34
10	Sanok – Fara	80	78	100	43	91
11	Sanok – Franciszkanie	89	99	138	70	36
12	Trepcza	13	13	12	7	7
	RAZEM	451	489	608	267	324